

Roman Romantsov

Spotkanie Zełenskigo i Łukaszenki – nowe możliwości dla prezydenta Białorusi

Inicjatywa pierwszego spotkania prezydentów Białorusi i Ukrainy, które odbyło się podczas II Forum Regionów Białorusi i Ukrainy w Żytomierzu, wyszła od Alaksandra Łukaszenki. Prezydenci omówili stan i perspektywy stosunków między oboma państwami, a także poruszyli kwestię rozwiązania konfliktu zbrojnego na Donbasie. Biorąc pod uwagę obecny stan stosunków ukraińsko-białoruskich, należy oczekiwać, że prezydent Łukaszenka będzie wykorzystywać „ocieplenie relacji” z Zełenskim we własnej polityce zagranicznej.

Białoruś a próby rozwiązania konfliktu na Donbasie. Wraz z rozpoczęciem agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę Alaksandr Łukaszenka demonstrował chęć wsparcia prezydenta Petra Poroszenki w jak najszybszym zakończeniu działań wojennych i zaprowadzeniu pokoju na Donbasie. Już na początku września 2014 r. w stolicy Białorusi odbyły się pierwsze rozmowy między, z jednej strony, przedstawicielami tzw. republik Donieckiej i Ługańskiej: Aleksandrem Zacharczenką i Ihorem Płotnickim, a z drugiej, byłym prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczumą, ambasadorem Rosji na Ukrainie Michaiłem Zurabowem i reprezentującą OBWE Heidi Tagliavini. Po spotkaniu podpisano tzw. protokół miński o obustronnym zawieszeniu broni. W lutym 2015 r. Mińsk stał się miejscem rozmów tzw. normandzkiej czwórki, tj. przywódców Ukrainy, Niemiec, Francji i Rosji – Petra Poroszenki, Angeli Merkel, François Hollande’a i Władimira Putina – w sprawie dalszego uregulowania konfliktu na Donbasie. Negocjacje w Mińsku dały prezydentowi Białorusi możliwość zmiany dotychczasowego wizerunku – przywódcy izolowanego i autorytarnego. Łukaszenka wykorzystał kryzys bezpieczeństwa na wschodzie Ukrainy, żeby poprawić swoje notowania na zachodzie Europy. Odzwierciedleniem zmiany stosunku Unii Europejskiej do Łukaszenki było wznowienie współpracy w ramach programu Partnerstwa Wschodniego. Podjęte w Mińsku inicjatywy zakończenia konfliktu przyczyniły się do zmniejszenia intensywności działań wojennych – na Ukrainie zaczęła się długa wojna pozycyjna, bez gwałtownych zmian linii frontu i z mniejszą liczbą ofiar.

Stosunki z Ukrainą – oczekiwania Łukaszenki. Przed spotkaniem z Zełenskim Łukaszenka we wrześniu 2019 r. nieoczekiwanie zaprosił na konferencję prasową do Mińska dziennikarzy z wybranych mediów na Ukrainie. W skierowanym do nich przemówieniu poruszył wiele tematów, w tym m.in. dotyczących stosunków Białoruś – Rosja oraz Białoruś – Stany Zjednoczone. W odniesieniu do Ukrainy Łukaszenka oświadczył, że jest gotów wysłać jednostki wojskowe na teren Donbasu w ramach misji pokojowej i rozmieścić je na granicy rosyjsko-ukraińskiej. Taka misja, w rozumieniu Łukaszenki, mogłaby być podjęta tylko wtedy, gdy zgodziłyby się na to wszystkie strony konfliktu. Wprowadzenie białoruskiej misji pokojowej na Donbas wymagałoby dużych wydatków z budżetu państwa i mobilizacji części rezerwistów. Tylko do kontrolowania granicy ukraińsko-rosyjskiej optymalna wielkość sił pokojowych to ok. 40 tys. osób, a siły zbrojne Białorusi aktualnie liczą, według danych Ministerstwa Obrony Białorusi, w przybliżeniu 50 tys. wojskowych. Obecna liczba rezerwistów to ok. 340 tys. osób, które mogłyby uzupełnić niedobory. Wprowadzenie białoruskiej misji pokojowej byłoby natomiast ryzykowne ze względu na współpracę wojskową Białorusi z Federacją Rosyjską w ramach Państwa Związkowego oraz Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym.

Celem pierwszego spotkania Łukaszenki z Zełenskim było omówienie handlowych i gospodarczych stosunków między oboma państwami. Prezydent Białorusi, wykazując zainteresowanie kontynuowaniem współpracy, dążył również do rozmów na temat inicjatyw Zełenskigo dotyczących zakończenia działań wojennych na Donbasie – dałoby to bowiem prezydentowi Białorusi możliwości wypracowania dalszej strategii wobec Ukrainy, a także sytuacji na Donbasie. Z drugiej strony, inicjatywa rozpoczęcia misji pokojowej na Donbasie spowodowała zmianę

wizerunku Łukaszenki na arenie międzynarodowej, co na płaszczyźnie gospodarczej może być wykorzystywane w celu poszukiwania nowych rynków dla białoruskiej produkcji. Należy zaznaczyć, że Łukaszenka nie uznaje aneksji Krymu i wspiera suwerenność Ukrainy, jak również zachęca Unię Europejską do szybkiego uregulowania konfliktu na wschodzie Ukrainy. Jednocześnie prezydent Białorusi stara się utrzymywać korzystne dla gospodarki białoruskiej stosunki z Rosją, a także dba o poprawę własnego wizerunku w Unii Europejskiej, na forum której chce być postrzegany jako polityk sprzyjający uregulowaniu konfliktu zbrojnego na Donbasie.

Stosunki z Białorusią – oczekiwania Zełenskigo. Spotkanie na Forum Regionów pokazało, że w długofalowej perspektywie Zełenski zamierza utrzymywać dobre stosunki z Łukaszenką, co wynika z rozwijającej się współpracy gospodarczej. Białoruskie i ukraińskie media wskazały, że pierwsze spotkanie prezydentów Białorusi i Ukrainy miało na celu pogłębienie gospodarczej i handlowej współpracy. Białoruś nadal jest ważnym partnerem handlowym Ukrainy. Obrót handlowy między oboma państwami w 2019 r. wyniósł ok. 5 mld dolarów (podobnie jak w roku 2018 – dane Państwowej Służby Statystycznej Ukrainy). Wśród partnerów handlowych Ukrainy Białoruś zajmuje piąte miejsce, a spośród państw byłego Związku Sowieckiego – drugie, po Rosji. Współpraca gospodarcza Białorusi i Ukrainy jest korzystna dla ukraińskich przedsiębiorców, którzy w związku z pogorszeniem się stosunków handlowych, wynikającym z embarga Rosji na produkty z Ukrainy, poszukiwali państwa tranzytowego do eksportu swoich produktów na rynek rosyjski w celu ominięcia ograniczeń we współpracy gospodarczej. Z tego powodu utrzymywanie dobrosąsiedzkich stosunków z Białorusią będzie jednym z kierunków w polityce zagranicznej Ukrainy.

Mimo tego prezydent Zełenski nie wyraził zgody na wprowadzenie na terytorium państwa białoruskiej misji pokojowej. Z jednej strony, prezydent Ukrainy rozumiał nierealność propozycji Łukaszenki, natomiast z drugiej – odmowa przyjęcia białoruskiej misji pokojowej miała pokazać, że Zełenski nie widzi potrzeby włączania do procesu pokojowego dodatkowych podmiotów, które w swoich decyzjach byłyby uzależnione od Federacji Rosyjskiej.

Federacja Rosyjska zajęła nieprzychylnie stanowisko wobec poprawy stosunków między Ukrainą a Białorusią. Latem 2019 r. doszło do intensyfikacji działań dezinformacyjnych prowadzonych przez stronę rosyjską. Miały one służyć popularyzacji wśród mieszkańców Ukrainy wizerunku Łukaszenki jako polityka podzielającego prorosyjskie poglądy nie tylko na temat wydarzeń historycznych z XX w., ale i w kwestii możliwości zakończenia konfliktu na Donbasie.

Perspektywy dalszego rozwoju stosunków białorusko-ukraińskich. W dziedzinie gospodarki Białoruś i Ukraina będą dążyły do zwiększenia obrotów handlowych. Z kolei w kontekście tzw. reformy decentralizacyjnej i większych możliwości finansowych władz samorządowych zaktywizuje się prawdopodobnie współpraca regionalna. Prezydent Łukaszenka będzie prowadził politykę gospodarczą polegającą na zwiększeniu inwestycji białoruskich na Ukrainie głównie w przemyśle petrochemicznym oraz samochodowym i maszynowym. Dzięki pozytywnym relacjom z Ukrainą Białoruś w sytuacji pogorszenia stosunków z Rosją będzie mogła wykorzystywać ukraińską infrastrukturę – rzeki, porty morskie, drogi, kolej, rurociągi – do transportu towarów i surowców energetycznych pochodzących z innych państw, co będzie służyło ugruntowaniu własnej pozycji w negocjacjach z Federacją Rosyjską.